

Wanda TERLECKA
(Częstochowa, WIT, WSD)

Powołanie ludzi świeckich do wspólnego apostolstwa Kościoła Refleksje katolika o roli świeckich (komunikat)

Gdy w Roku Wiary odświeżamy znajomość Soboru Watykańskiego II, gdy chcemy prowadzić refleksję na temat apostolstwa Kościoła, trzeba na wstępie zapytać samych siebie: „W co wierzę?”

Otóż Kościół wierzy, że Nieskończony Bóg z niepojętej miłości do stworzonego przez siebie człowieka wszedł namacalnie w dzieje ludzkości. Gdy „nastała pełnia czasów”, posłał swego Jednorodzonego Syna, aby urodził się na ziemi, w Betlejem judzkim, jako człowiek. Jezus Chrystus, urodzony przez Maryję, poprzez swoje życie, działalność, mękę, śmierć i zmartwychwstanie zgładził grzechy ludzkości i wezwał każdego człowieka do pójścia za Nim. Każdy, kto wierzy w Jezusa Chrystusa, nawraca się i karmi się Jego Ciałem Eucharystycznym, ma zapewnione wieczne życie w królestwie prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju w pełnej jedności z Bogiem Trójjedynym.

1. Istota i źródło apostolstwa

Taka jest nasza wiara; taka jest Radosna Wiadomość, Dobra Nowina, Ewangelia, którą otrzymaliśmy od Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, Jego Syna Jednorodzonego, Boga – Człowieka.

Jezus żyjąc krótko na ziemi, założył swój Kościół – wspólnotę ludzi z Bogiem i między sobą. Ta wspólnota jest przedstawiana jako Ciało, którego Głową jest Chrystus, albo jako święta budowla wznoszona na fundamencie Apostołów Chrystusa pod przewodnictwem Piotra.

„Przywołał do siebie tych, których sam chciał [...] i ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3, 13-14). Apostołowie ustanowili swoich następców, aby przekazywali otrzymaną Dobrą Nowinę wszystkim ludziom sobie współczesnym i następnym pokoleniom. „Boskie posłannictwo powierzone przez Chrystusa Apostołom trwać będzie do końca wieków (por. Mt 28, 20), ponieważ Ewangelia, którą mają przekazywać, jest dla Kościoła po wszystkie czasy źródłem całego jego życia; dlatego w tej hierarchicznie zorganizowanej społeczności Apostołowie zatroszczyli się o ustanowienie swoich następców”¹. Następcami Apostołów są biskupi, których sukcesja

¹ CONCILIUM VATICANUM II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia „Lumen gentium”* (KK), III, 20, AAS 57 (1965), s. 23: „Missio illa divina, a Christo Apostolis concredita, ad finem saeculi erit

apostolska gwarantuje autentyczność i czystość tej samej wiary, którą chrześcijanin otrzymuje wraz z chrztem i którą winien przekazywać innym ludziom. „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich” (Ef 4, 5-6). Przez chrzest człowiek staje się członkiem wspólnoty ludzi wierzących w Chrystusa i równocześnie zostaje na zawsze wszczepiony w Chrystusa żyjącego w Kościele, staje się kimś Chrystusowym, chrześcijaninem.

Stając się autentyczną częścią żywego Ciała Chrystusa, człowiek przyjmuje w tym sakramencie również Ducha Świętego, Ducha Jezusa Chrystusa, który jest pierwszym i największym darem dla Kościoła. Tenże Duch Święty stanowi zasadę apostołskości całego Kościoła.

2. Wspólne apostołstwo wszystkich członków jednego Kościoła

Z chrztu wynika jedno powołanie i jedno posłanie wszystkich ludzi ochrzczonych. „Wszyscy razem stanowimy jedno ciało w Chrystusie” (Rz 12, 5). Liturgia Godzin na wspomnienie św. Leona Wielkiego cytuje fragment jego kazania (Kazanie 4 1-2): „W jedności wiary i chrztu szczycimy się jedną wspólnotą oraz wspólną godnością [...] Wszystkim, odrodzonym w Chrystusie, znak krzyża nadaje godność królewską, namaszczenie zaś Duchem Świętym wyświęca na kapłanów. Wszyscy zatem chrześcijanie powinni mieć świadomość, że przysługuje im godność królewska oraz udział w urzędzie kapłańskim”. Żadne powołanie w Kościele – ani biskupie, ani kapłańskie, ani zakonne, ani ludzi świeckich – nie jest oderwane od wspólnego posłannictwa wszystkich ochrzczonych. W oparciu o nie każdy chrześcijanin, zgodnie z charakterem wykonywanej służby i stosownie do otrzymanych darów, ma współpracować z innymi nad szerzeniem Dobrej Nowiny². Różnorodność i przeobfitość darów jednego Ducha Świętego udzielającego się każdemu człowiekowi na chrzcie świętym, decyduje o bogactwie i specyfice różnych powołań i różnych sposobów apostołowania w obrębie jednego Kościoła. Tak jak nie ma na świecie dwóch ludzi identycznych biologicznie, tak i nie ma dwóch jednakowych apostołów Chrystusa. „Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami” (Rz 12, 4-5).

duratura (cfr *Math* 28,20), cum Evangelium, ab eis tradendum, sit in omne tempus pro Ecclesia totius vitae principium. Quapropter Apostoli, in hac societate hierarchice ordinata, de instituendis successoribus curam egerunt”, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, tekst pol., Poznań 2002, s. 121.

² CONCILIUM VATICANUM II, *Decretum de activitate missionali Ecclesiae „Ad gentes divinitus”*, III, 21, AAS 58 (1966), s. 972-973, *Dekret o misyjnej działalności Kościoła*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s. 455-456.

Struktura widzialnego na ziemi Kościoła jest z ustanowienia Chrystusa hierarchiczna, jednak miejsce w Kościele oraz szczegółowe zadania każdego ochrzczonego są nie do zastąpienia przez innych. Zadania wyznaczone przez sakramentalne kapłaństwo są różne od zadań ludzi świeckich, choć celem wszystkich jest jedno: każdego człowieka przyprowadzić przez Chrystusa do Boga.

3. Specyfika apostołstwa ludzi świeckich

Sobór Watykański II wprowadził pozytywną definicję laikatu. Człowiek świecki to członek Ludu Bożego powołany w Kościele – przez swe życie i działania – do bezpośredniego kontaktu z całym światem stworzonym i do przekształcania go według Bożej hierarchii wartości. Człowiek świecki uczestnicząc na swój sposób w funkcji kapłańskiej, królewskiej i prorockiej Chrystusa, dysponuje również mocą Ducha Świętego, by swoje zadania spełniać skutecznie w różnych warunkach. W sposób najbardziej naturalny chrześcijanie świeccy przekazują wiarę swym dzieciom. Rodzina wierna Bogu jest fundamentalnym środowiskiem otrzymywania i przekazywania wiary. „Rodzice pierwsi muszą zaszczerpić w sercach dzieci załączki ducha apostołskiego, a przez chrześcijańską miłość bliźniego uczyć ich społecznej, głęboko umotywowanej postawy”³.

W różnych epokach i różnych krajach, gdy Kościół był i nadal jest drastycznie prześladowany i niszczone, nie kto inny jak chrześcijanie, głównie świeccy, choćby w ukryciu, zachowują wiarę i nią żyją. Pierwsze wieki chrześcijaństwa z niewyobrażalnymi metodami tępienia wyznawców Chrystusa owocowały błogosławieństwem tysięcy męczenników świeckich, których krew stawała się zasiewem nowych członków Kościoła. W drugiej połowie IV wieku, podczas uciążliwych utarczek religijnych w Antiochii, zwarta grupa świeckich zwolenników soboru nicejskiego nie posiadała własnych prezbiterów. Kierowali nią ludzie świeccy: Flawian i Diodor. Oni to utrwaliли w codziennym użyciu formułę „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu”⁴.

We współczesnych nam latach XX i XXI wieku najczęstszymi ofiarami śmiertelnych prześladowań religijnych są ciągle chrześcijanie, w olbrzymiej liczbie świeccy. Meksyk, Hiszpania, kraje byłego Związku Radzieckiego, Chiny, kraje bloku państw socjalistycznych, wiele krajów afrykańskich, Bliskiego Wschodu i arabskich cierpią nieustannie z powodu wierności Chrystusowi, ale wiara w Boga – Człowieka trwa w nich nadal.

W latach 80. ub. wieku w kaplicy Ostrobramskiej w Wilnie widziałam, jak miejscowe staruszki modliły się przed Cudownym Obrazem z modlitewników ręcznie przepisywanych. W tym samym czasie byłam świadkiem, jak w Moskwie,

³ S. BAREŁA, *Wielkopostny List Pasterski w Roku świętym 1975 o powołaniu rodziny*, maszynopis w posiadaniu autorki.

⁴ J. T. TYPEK, *Pielgrzym mocny nadzieją*, Lublin 2011, s. 94.

w jedynym czynnym kościele katolickim pw. św. Ludwika, wśród modlących się katolików z krajów Europy Zachodniej, znaleźli się młodzi ludzie z Moskwy, by ochrzcić swojego małego synka. W wielu zagubionych osiedlach na „niehumanitarnej ziemi”, gdzie stały jeszcze świątynne mury, ludzie gromadzili się w nich w niedzielę mimo ewidentnych zagrożeń politycznych, aby się wspólnie modlić pod nieobecność kapłana. Dziś na tych ziemiach Kościół się odradza.

W Polsce w czasach komunistycznych wielu ludzi na stanowiskach przyjmowało sakramenty święte – małżeństwa, chrztu, bierzmowania – i uczestniczyło w niedzielnej Eucharystii poza miejscem swego zamieszkania. Nawet takie niebohaterskie postawy pomogły wielu rodzinom zachować wiarę w nowych pokoleniach.

To chrześcijanie świeccy, jeśli pozostają wierni Chrystusowi, dochowują sobie wierności małżeńskiej mimo ewidentnych trudności, nie akceptują rozwodów ani konkubinatów. To prawdziwie wierzący w Chrystusa szanują życie każdego człowieka. Ale to również świeccy, ludzie ochrzczeni, aprobują zabijanie dzieci nienarodzonych, także sztucznie poczętych, ludzi starych i chorych, niemal powszechnie akceptują prawodawstwo pozwalające na aborcję, na in vitro, na eutanazję.

W warunkach wolności politycznej i religijnej ludzie świeccy angażują się twórczo na różnych polach życia społecznego i kościelnego. Są lektorami podczas Eucharystii, członkami chórów kościelnych, redaktorami periodyków katolickich i innych mediów, pełnią funkcję katechetów, są misjonarzami, szafarzami Komunii św., mają zlecone misje kanoniczne, np. wykłady, są twórcami i pracownikami wyższych uczelni katolickich, katechetami, pracownikami kurii diecezjalnych i zakonnych. Wyższy Instytut Teologiczny w Częstochowie, kontynuator Studium założonego przez bp. Stefana Barełę, to piękny przykład apostolskiego działania także świeckich zarówno jako wykładowców, jak przede wszystkim studentów, których można już liczyć w tysiące.

Świeccy tworzą w społeczeństwie stowarzyszenia katolickie. Istniejąca w Archidiecezji Częstochowskiej Rada Ruchów, Stowarzyszeń i Bractw Kościelnych gromadzi niemal 30 różnych wspólnot, z których najlepiej jest znana Akcja Katolicka i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Reprezentowane przeze mnie Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich tylko w ostatnich dwóch latach interweniowało m.in. w Radzie Europy w sprawie uznania klauzuli sumienia dla lekarzy oraz w obu izbach parlamentarnych Polski, a także u Prezydenta i Premiera Rządu w sprawie zakazu zabijania dzieci przed urodzeniem, również wytworzonych in vitro. Analogiczne interwencje zostały złożone u prezydenta i w Radzie Miasta Częstochowy.

Nie do przecenienia jest działalność społeczna i polityczna na wszystkich szczeblach ludzi świeckich działających na forach lokalnych, narodowych i międzynarodowych.

4. Konieczne warunki skutecznego apostołatu świeckich

Warunki te można odnieść w równej mierze do wszystkich powołań w Kościele. Podstawową koniecznością jest trwanie w Chrystusie i pogłębianie z Nim więzi przez codzienne nawracanie się. Najskuteczniejszą drogą jest korzystanie z Eucharystii, w której udziela się Żywy i Zmartwychwstały Pan. „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – o ile nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, o ile we Mnie trwać nie będziecie” (J 15, 5. 4).

Wszelkie działanie apostołskie winno być działaniem zawsze we wspólnocie Kościoła. Cokolwiek się czyni, należy czynić nie „wbrew” biskupowi (kapłanowi), nie „przeciw”, nie „zamiast”, nawet nie „obok”, ale zawsze „wraz” z biskupem (kapłanem), innym świeckim, we wspólnocie wierzących. Kościół w swej Piątej Modlitwie Eucharystycznej „d”, w modlitwie wstawienniczej o jedność Kościoła, precyzuje swoje prośby: modli się o jedność między wiernymi i kapłanami, między kapłanami i biskupem, między biskupami i papieżem. Wieczne życie w nieskończonym szczęściu każdy osiągnie tylko wtedy, gdy wykorzystując indywidualnie własny dar (człowieka świeckiego czy kapłana), współpracuje z innymi⁵.

Apostoł Jezusa Chrystusa ma kierować się miłością we wszystkich swoich działaniach. „Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości” (1 Kor 16, 14). Całe ziemskie życie człowieka, niezależnie od okoliczności i miejsca w Kościele, ma za główny cel nauczyć go miłości. Nawet najszczęśliwsze i najdłuższe życie na ziemi nie jest ani ostatecznym celem, ani kresem człowieka. Kościół w pierwszej Prefacji za zmarłych modli się: „Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy”⁶. Każdy osiągnie pełnię swego człowieczeństwa dopiero w Bogu, gdy ujrzy Go „twarzą w twarz” jako Ojca i Syna, i Ducha Świętego, wśród których jedynym językiem jest język miłości. Ponieważ jednak Boga nikt nigdy nie widział, można nauczyć się Go kochać tylko przez czynną miłość widzialnego człowieka, nawet bardzo trudnego do zaakceptowania, „znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem” (Kol 3, 13).

Biskup Stefan Bareła, inicjator obecnego Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie, pisał: „Wołam dziś o takich, którzy są zdolni do miłości. Takich właśnie synów i takich córek domaga się dzisiaj Kościół Boży, ten Kościół, który pokazuje rozległe pola pracy dla kapłanów, dla siostr zakonnych, ale i dla apostołatu świeckiego. Właśnie i apostołat świecki jest dziś wyakcentowany. Kościół pragnie nie najemników i propagandzistów, ale tych, którzy z miłością poświęcą się służbie Bogu i człowiekowi, tych, którzy z najczystszej intencji zgodzą się

⁵ KK V, 41, AAS 57 (1965), s. 45-47, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s. 142-144.

⁶ MSZAŁ RZYMSKI DLA DIECEZJI POLSKICH, Poznań 2009, s.103*.

płacić za łaskę powołania nie jakimś aktem sporadycznym, ale całym życiem, ale krwią i ciałem własnym”⁷.

Każdy chrześcijanin świecki przez przyjęcie sakramentu chrztu jest pełnoprawnym członkiem Kościoła Chrystusowego. Misja Kościoła jest jedna: doprowadzić wszystkich ludzi przez Chrystusa w Duchu Świętym do jedności z Bogiem Trójjedynym.

Do pełnego uczestnictwa w tej misji powołani są wszyscy ochrzczeni, niezależnie od indywidualnego, specyficznego obdarowania. Jedność w wielości i różnorodności powołań jest bogactwem i pięknem Kościoła, które buduje się przez wzajemną praktyczną miłość ludzi między sobą i z Bogiem.

La vocazione dei laici all'apostolato comune della Chiesa. Riflessioni di un cattolico sul ruolo dei laici RIASSUNTO

I credenti nella rivelazione di Dio sanno che il Trascendente, il Trino ed Unico Dio ha tanto amato il mondo da mandare agli uomini creati da Sé stesso il proprio Figlio, che é diventato Uomo ed é nato nella „pienezza dei tempi” a Betlemme, affinché chiunque crede in Lui abbia la vita eterna.

Il primo Mandato con questa insolita Novella é Gesù Cristo che a sua volta ha chiamato i dodici Apostoli tra i suoi discepoli. Costoro da parte loro, per mantenere la continuità del messaggio della Buona Novella fino alla fine del mondo, costituiscono e mandano i vescovi – per tutte le generazioni degli uomini.

Gesù durante la sua vita terrena ha istituito la Chiesa – la comunità di Dio con gli uomini e degli uomini tra di loro; dopo la risurrezione e l'ascensione vive continuamente in Ella. Lo spirito vivificante di questo Corpo straordinario é lo Spirito di Cristo, lo Spirito Santo. Ogni membro della Chiesa tramite il battesimo é stato innestato in modo organico e per sempre in Gesù Cristo. Dotato di doni individuali dello Spirito Santo, rimanendo sé stesso, forma insieme con gli altri, in comunione con Cristo, un solo Corpo. Possiede la vocazione e il mandato comune a tutti i battezzati: in unione con la forza divina di Gesù Cristo deve tendere agli steso e guidare ogni uomo alla piena comunione con la Santissima Trinità.

La vocazione specifica dei laici é differente da quella dei vescovi, dei presbiteri o delle persone di vita consacrata. La caratteristica dei cristiani laici é il contatto immediate con tutto il mondo creato e la formazione di esso secondo la gerarchia dei valori divini.

Le vocazioni nella loro diversità sono “insostituibili”: il vescovo non compie la funzione del marito, il laico non svolge il ruolo del vescovo. Tutti pertanto, nella carità e in comunione con gli altri, dovrebbero portare gli uomini a Dio.

Tłum. Dorota Zalewska

⁷ S. BAREŁA, *Przemówienie w Bazylice Katedralnej na IV Światowy Dzień Modlitwy o Powołania*, 1967, maszynopis w posiadaniu autorki.